

ZIEMIA KŁODZKA i ZĄBKOWICKA - Staromiejskie rynki z zakazami wjazdu lub postoju

Napisano dnia: 2026-05-30 18:20:15



(Inf. wł.). **Wzorem wielu miast w Polsce również w tych miejscowościach powiatów kłodzkiego i ząbkowickiego, gdzie istnieją staromiejskie rynki ogranicza się ruch pojazdów mechanicznych lub w ogóle go zakazuje. Tego rodzaju decyzje władze argumentują koniecznością ich ochrony przed dewastacją oraz potrzeby ograniczenia emisji spalin. Nie wszystkim one się podobają.**



Kłodzko

Kłodzko jest tym miastem, w którym zabytkowy rynek w większej swojej części został zamknięty dla ruchu kołowego samochodów. Zmotoryzowani mogą przemieszczać się jedynie jednokierunkową ul. Czeską, w stronę ul. Łukasińskiego, natomiast na wjazd na plac Chrobrego w sąsiedztwie ratusza, ul. Armii Krajowej, ul. Kościelną, część ul. Wojska Polskiego czy plac Kościelny muszą mieć zgodę straży miejskiej. Ten obowiązujący od kilku lat zakaz wprowadzono w trosce o zachowanie podziemnych korytarzy, uchronienie przed degradacją zabytkowych kamienic i ochronę środowiska. Pod uwagę też wzięto głosy mówiące o konflikcie interesów na linii zmotoryzowani - piesi, w tym turyści.



Nowa Ruda

Na podobnych zasadach odbywa się ruch pojazdów na noworudzkim rynku. Pojazdy mechaniczne mają otwarty dostęp przy jednej z jego pierzei, zaś na trzy pozostałe kierowcy mogą wjechać po uzyskaniu zgody od władz miasta.



Lądek-Zdrój

Mocno ograniczono taką możliwość na rynku w Lądku-Zdroju, co przede wszystkim nie podoba się niektórym przedsiębiorcom tam prowadzącym działalność gospodarczą. Przekonują, że z tego powodu odnotowują spadki obrotów i kroczą w stronę bankructwa.



Bystrzyca Kłodzka

W Bystrzycy Kłodzkiej rynek jest otwarty dla pojazdów, jednak w pewnej części został odciążony z miejsc parkingowych. Zmianę sposobu użytkowania tego obszaru poprzedziła analiza przeprowadzona przez radnych miejskich. Nie inaczej jest w centrum Radkowa i Dusznik-Zdroju. W Lewinie Kłodzkim, Bardzie, Złotym Stoku, Międzylesiu, Ząbkowicach Śląskich i Ziębicach to, jakie samochody mogą wjechać na rynek określają znaki drogowe. Tam ograniczenia dotyczą głównie pojazdów ciężarowych, z wyłączeniem służb miejskich.



Radków



Duszniki-Zdrój



Bardo



Lewin Kłodzki



Złoty Stok

Problem z dostępnością do historycznych centrów miast przez wszystkich zmotoryzowanych wciąż dzieli lokalne społeczności. Wielu mieszkańców, najczęściej w wieku poprodukcyjnym, przekonuje, że wyprowadzenie z nich lub zmniejszenie ruchu kołowego jest dobrym rozwiązaniem, bo też ogranicza hałas. Ale inni uważają, że jest to działanie na niekorzyść lokalnej gospodarki, bo ten sposób umniejsza się atrakcyjność przyratuszowych terenów, które przez wieki były np. handlową siłą sprawczą.

(bwb)